

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki 2a i telefon 63.

Większość Sejmu przyzna premierowi Grabskiemu Specjalne pełnomocnictwa dla uzdrowienia skarbu

Sejm wobec zakończenia przesilenia

Galicjanderscy matolekowie wściekają się ze ich najazd cokolwiek odparto

Wypisują Idjotyzmy o „dyletantach“ warszawskich

A ci dyletanci są — w przeciwstawieniu do galicjanderów — ludźmi rozumnymi, pracowitymi i uczliwymi

(a) Godzina 7-ma wieczór. Zebranych w gmachu sejmowym posłów elektryzuje wiadomość, że p. prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację ministerjalne członków nowego rządu.

Jak za dotknięciem różdżki czarodziejkiej Sejm zmienia swoje oblicze: z apatycznego i wyczekującego, staje się ruchliwy i czynny. Przewodniczący stronnictw wyznaczają terminy posiedzeń swych klubów, w kulisach posłowie oddają się ulubionemu nałogowi: plotkowiactwu i komentowaniu.

Każdy z nowomianowanych ministrów natychmiast posadził się na cenzurowanym. Ożywienie wśród posłów trwa dość długo. Zwłaszcza „galicjanderscy“ nie szczędzą głośnych dowcipów. Zarzucają kulturową galicyjską uważa bawliem, że ona tylko ma prawo rządzić w Polsce.

Stanowisko dawnej opozycji, arżakówek już jest przychylnie dla samej osoby premiera i jego zamierzeń skarbowych, określi dopiero dziś przed południem komisja porozumiewawcza i tronniactwa polskiej lewicy.

Z rozmów jakie toczą się wśród dość licznie zebranych posłów wnioskujemy, że nowy rząd otrzyma silne poparcie Sejmu.

Najciekawiej jednak przedstawia się sprawa pełnomocnictw skarbowych.

Pytamy o zdanie w tej sprawie pos. Niedziałkowskiego (PPS):

— Co się dotyczy pełnomocnictw podatkowych, to p. Grabski otrzyma je bezwątpienia — oświadcza uprzejmie nasz rozmówca — inaczej nieco przedstawia się kwestja pełnomocnictw ustawowych. Tu będziemy musieli przedewszystkiem zapoznać się z żądaniami ministra skarbu.

Pos. Chądzyński z NPR. mówi: „Niech tylko Grabski pokaże co umie. Jeszcze inni mówią: — W p. Władysławie Grabskim pokładamy bezgraniczną ufność, gdyż wiemy, że wszystko, co nowomianowany premier uczyni, będzie uczciwe i szczerze.“

niez nic określonego nie może powiedzieć. — Niech pan Grabski ujawni warunki, a naszym zadaniem będzie zgodzić się na nie, lub też je odrzucić.

Niektórzy postowie, nawet z opozycji, z góry zgadzają się na udzielenie ministrowi skarbu szerokich pełnomocnictw.

— Aby tylko raz z tą niepewnością i bojaźnią jutra skończył! Zgadząmy się na wszystko.

W każdym razie w Sejmie wśród obrzymiej, większości posłów, panuje słusne przekonanie, że czasy szalbierstwa stawiania prywaty na pierwszy plan, zaniechania żywotnych potrzeb państwa, szacherek i podejrzanych interesów

bezwrotnie minęły. To przekonanie zdaje się wyszło również poza ciasne mury gmachu przy ul. Wiejskiej i przedostało się do szerokich mas społeczeństwa.

— Teraz nieco o nowym gabinecie. Usunięcie osoby p. Nosowicza z gabinetu należy uważać za ustępstwo, jakie p. Władysław Grabski uczynił PPS- i NPR. Oba te kluby postawiły warunek zmiany na stanowisku ministra kolei, uważając go za sprawcę ostatniego strajku kolejowego.

Przyjęcie warunków gen. Sosnkowskiego, o czym ośmiemy na innym miejscu, obrzymie większość scimowa powitała z uczuciem ulgi.

Warszawa, 20.12. dobrze poinformowany h. Rosław, jakie stanowisko w armii p. minister z ofiaruje

marszałkowi Polski, Józefowi Piłsudskiemu?

— Raz wreszcie trzeba skończyć z mniemaniami — otrzymujemy odpowiedź — że marszałek Piłsudski ma zamiar wywieść na gabinet, jakiegokolwiek wpływy polityczne. W chwili obecnej pragnie się on poświęcić jedynie sprawie obrony państwa i

nie dopuści do pokrywania swym nazwiskiem różnych poczynań natury politycznej.

Jasne i dobrane — nie pytamy też dalej.

Koń by się uśmiechał... czyż

gdyby ciocia miała wąsy — byłaby wujciem

Niebywała sensacją humorystyczna stanowi list exministra Kucharskiego do p. Witosy, nioszący datę 12 grudnia.

Z listu tego wynika, że p. Kucharski właściwie już uzdrowił skarb i wszystko uporządkował. A jeżeli rzeczywistość mówi co innego, to już nie wiina p. Kucharskiego, któremu kazano opuścić tak ponętny fotel ministerjalny wtedy, gdy jak sam pisze, po dniu 15 b. m. względnie 16 b. m. miała być wstrzymana maszyna drukująca banknoty!

W cztery doby więc po tak upragnionym przez całą Polskę dniu zatrzymania maszyny, młócającej sieczkę banknotową, p. Kucharski nie siedzi już na stołcu ministerjalnym!

Czy znacie, państwo, lepszy witz?

— Ale dajmy głos wybitnemu znawcy stosunków finansowych, któremu nie obce są tajniki portfeli ministerjalnego p. Kucharskiego.

Zapytany przez „Kurjer“ Czerwony co sądzi o tych przechwałkach p. Kucharskiego, — tak nam odrzekł: — Takiej humoreski, jaką jest list p. Kucharskiego do p. Witosy, dawno już nie widziałem, i dawno tak szczerze nie uśmieiałem się. Ale przystąpmy do rzeczy.

Już się żegnos, panie Witosi

B. premier zmienia orientację na filosemicką: Przenosi się z „Krakowskiego“ w „Jeruzolimskie“

WARSZAWA, 20.12.

O godz. 10 m. 30 w pałacu namiestnikowskim w sali Niebieskiej na II-lem piętrze zgromadzili się urzędnicy prezydium Rady ministrów, by odbyć ceremonjal pożegnania ustepującego premiera.

Krótkie mówki pogrzebowe, uścisk dłoni p. Witosy i finita la comedia.

P. Witos powrócił do swych apartamentów, gdzie spakowane manatki oczekują przenosin w dniu dzisiejszym o godz. 4-ej po południu do jednego pokoiu w Alei Jeruzolimskiej, w gmachu, gdzie mieści się Urząd Statystyczny.

Czy to sasiadstwo zdetrzonizowanego p. Witosy wpłynie w jakimkolwiek stosunku na przyszłe wskaźniki drożyzniacę — niebawem zobaczymy.

Warszawa, 20.12. zmniejszyły wydatki w listopadzie do 52.292.014 złotych polskich z 67.646.339 złotych we wrześniu, a dochody zwiększył z 1.347 milionów

marek polskich we wrześniu na 7.459 milionów marek polskich w listopadzie. Gdyby p. Kucharski był mniej dowcipny i obliczył dochody tak jak wydatki w złotych polskich i uwzględnił, iż uposażenia urzędników nie idą w parze ze wzrostem waluty — wówczas temi cyframi bynajmniej nie chwaliłby się.

Szczylić się następnie p. Kucharski, że może rozporządzać funduszem rezerwowym w sumie 61.744.875 franków złotych oraz 6.024.500 franków szwajcarskich. Ale wypłaciła mu figla P. K. K. P., która w ostatnim swym bilansie tych walut bynajmniej nie pokazuje.

— Ale już darują panowie, że o trzecim punkcie listu p. Kucharskiego, że mógłby zatrzymać maszynę drukarską po dniu 15 b. m. względnie 16 b. m., poważnie mówić nie będę. Czy p. Kucharski nie wie, że w przedostatniej dekadzie druk banknotów wynosił 16 trylionów?

Oto jak wyglądają zasługi p. Kucharskiego.

Przedświąteczne udręki Sejmu

Warszawa, 20.12. Dzisiaj expose p. Grabskiego w Sejmie. Jutro wybór marszałka Sejmu. Lewica myślała z początku o p. Rataju, ale zniechęciła się do tej kandydatury z powodu stanowiska Piastów wobec gabinetowej misji posła Thugutta. Wysuwają więc koła dotychczasowej opozycji, dwa nazwiska na najwyższą godność w Sejmie: posła J. Moraczewskiego (P.P.S.) i posła J. Dąbskiego (Z.S.L.). Prawica natomiast myśli o kandydaturze posła Chacińskiego (Ch. D.). Rokowania trwają.

P. premier Grabski już objął urzędowanie

Powitanie nowego szefa rządu

Warszawa, 20.12. Po godzinie 11-ej rano przybył do prezydium Rady ministrów p. premier W. Grabski. Nastąpiła krótka prezentacja urzędników. P. premierowi przedstawili się p. Studziński, prezes naj-

Jak p. W. Grabski będzie naprawiał to, co inni psuli

Warszawa, 20.12. W exposé tem, jak informują „Kurjer“ Czerwony, mają być krótko i zwięzłe podane drogi, jakimi musi iść przedewszystkiem naprawa skarbu i ugrutowanie budżetu wewnętrznego w państwie.

Zmiany na wyższych stanowiskach w armji

Warszawa, 20.12. W związku z powołaniem gen. Sosnkowskiego na stanowisko ministra spraw wojskowych w kołach sejmowych mówią o zmianach, jakie mają nastąpić na wyższych stanowiskach w armji. Dowódcą III korpusu (Grodno) dowódcy korpusu warszawskiego go stały stan spoczynku i mianowanie na jego miejsce gen. Osieńskiego, szefa admistracji w M. S. Wojsk. Jako następcą na ostatnie stanowisko ma być przewidziany gen. Makzowski, dowódca III korpusu (Grodno).

GIEŁDA

Warszawa, 20.12. Waluty bez zmiany, przy lekkiej tendencji zniżkowej. Ruble złota 3.630.000.

NOTOWANIA OFICJALNE Dolary St. Zjedn. 6350, 6100. Franki franc. 326.500, 318. Belgja 287. Holandia 2.325. Londyn 27.735, 26.000. New Jork 6.350, 6.100. Paryż 329, 316. Praga 184,2, 176,56. Szwajcaria 1.107, 1.063. Sztokholm 1.607. Wiedeń 89,4, 85,5. Włochy 275, 264,5. 8% Pożyczka Złota 10.000, 8.900, 9.100. Miljonówka 225, 180, 205.

AKCJE B. Dyskontowy 5000. B. Handlowy 4675, 4725, 4700. B. dla H. i Przem. 1450, 1400, — 1475. B. Przem. Polskich 500, 600. B. Handl. w Poznaniu 2250. B. Przem. we Lw. 650, 950. B. Pow. Kred. 110, 120. B. Zachodni 2250, 2600. B. Zjedn. Ziem Polsk. 1000, 1100. B. Zw. Sp. Zar. 4500, 5000. B. Zw. Ziem. 400. Czerata 290, 305, 300. Sole Potasowe 7000, 7200. Kijewski 4500, 5000. Leszczyński 8500. Puls 515, 580, 550. Spiess 2000, 1800, 1950. Strem 18000. Wildt 525, 700. Chodorow 7500, 9000, 8600. Czerkat 975, 1200, 1000. Gosławice 1750, 2000, 1900, 6 em. 1500, 1325. Michałów 1750, 2150, 2000. Tow. Fabr. Cukru 8350, 7700, 7900. Firley 360, 410, 385. Łazy 270, 250, (500), 280, 305, 290. Drzew. P. i H. 800, 875. Przem. leśny 160, 165. Warsz. Tow. Kop. Węgla 9000, 8900 (100), 9250, 9400, 9150 (50), 9500, 10000, 9300, (25), 201, 10000, 10200, 9500, (10), 10300, 10000.

Na wieść o objęciu władzy przez pana Grabskiego zdrząła czarna giełda

Szwindel i spekulacja pochowały się po swoich norach

Minęły dla nich dni żniwa, mieliśmy nadzieję, już bezpowrotnie

Warszawa, 20.12. To, cośmy przewidywali we wczorajszym artykule ziszcilo się zaraz w pierwszych niemal godzinach objęcia rządów przez p. Grabskiego. Czarna giełda zdrząła i zareagowała znaczną zniżką dolara i złotego rubla. Jest to widoczny pierwszy krok ku stabilizacji marki polskiej. Przed silną i nieskazitelną dlonią p. Grabskiego ciemne Srebrna moneta 14 anksa już jest w obiegu GDANSK, 21.12. (PAT). — now 200 tysięcy guldenów w Wzporaj nadszedł tu pierwszy jednoguldenowych monetach, które pojawiły się już dzisiaj w (srebrne), wartości 2-ch milio-

indywidua, które dotychczas bezkarnie zerowały na naszym organizmie rozpierzchny sie gdzieś do nor. Natomiast akcje stanęły wczoraj odrazu bardzo mocno. Fakt ten jest widocznym dowodem kredytu moralnego, którego p. W. Grabskiemu udzieliły nasze sfery finansowo-gospodarcze.

Jeszcze część mienia polskiego wydarto z krwawych łap zaborców

Do Warszawy przybył transport z archiwami, odebranych w Piotrogradzie przez delegację polską w mieszanej komisji specjalnej.

Transport zawiera cenne archiwum sekretariatu stanu i własną J. C. Mości kancelarię do spraw Królestwa Polskiego, co do zwrotu których decyzja w komisji zapadła po półrocznych debatach na podstawie prac dyrektora Siemieńskiego i członka delegacji p. Suchodolskiego, oraz akta komisji prawniczej, której odbioru w Piotrogradzie dokonał dr. Kazimierz Konarski.

Ponadto transport zawiera akta departamentu podatków stałych, departamentu kas skarbowych, kancelarii kredytowej i departamentu górniczego. Akta te zostały odebrane w Piotrogradzie przez ekspertów delegacji polskiej pod przewodnictwem szefa ekspozytury delegacji ks. prof. Bronisława Usasa. Drugi transport, który nadszedł równocześnie, obejmuje akta, odebrane w Moskwie przez ekspertów delegacji pp. dyr. Suchodolskiego, dr. A. Rybarskiego, dr. A. Pachulskiego i dyr. Łopacińskiego i zawiera akta zarządów gubernialnych b. Królestwa Polskiego oraz akta kas gminnych pożyczko-

wo - oszczędnościowych i akta magistratów miast b. Królestwa Polskiego.

Nadeszłe akta zostały przez ekspozyturę delegacji w Warszawie przekazane odpowiednim instytucjom w Warszawie.

Niespożyte ma polak sły, gdy chodzi o ziemię, którą kocha

Osadnikom na Kresach gorzej, niż w Paranie, a jednak trwają na swej placówce

Kiedy bezmała trzy lata temu na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej zapoczątkowano akcję osadnictwa wojskowego — zewsząd rozległy się głosy ostrej krytyki, widzącej w zamierzeniach osadniczych raczej działalność szkodliwą dla państwa, niż awangardę polskości.

Było to jakoś w czerwcu 1921 roku, kiedy na posiedzeniu komisji sejmowej poseł Czetwertyński w dłuższej mowie, poświęconej osadnictwu na wschodnich kresach, uzasadnił swój punkt widzenia.

Poseł Czetwertyński wówczas mówił:

— Jeden jedyny będzie wy-

Senat

Na wczorajszym posiedzeniu Senatu przyjęto według referatu sen. Posnera projekty ustaw ratyfikujących międzynarodowe konwencje ochrony pracy; według referatu sen. Kowalczyka projekt ustawy o uregulowaniu ubezpieczeń społecznych na terytorjach odstąpionych przez Niemcy Polsce; według referatu s. Bruma projekt ustawy stemplowej; według re-

feratu sen. Buźka projekt ustawy o cenach II 6-proc. złotych bonów skarbowych.

Następne posiedzenie dziś o godz. 7-ej wieczór, jeżeli będzie można zaprosić premiera Grabieńskiego, aby przedstawił Senatowi gabinet wraz ze swoim programem. Jeżeli nie będzie można, następne posiedzenie dopiero w piątek o godz. 11-ej rano.

nik podjętej akcji osadnictwa wojskowego: z chwili gdy skończy się wydawanie strawy z rządowej kuchni, 80 proc. rozdzielonych żołnierzy wyrzeknie się z przyczynami dobrodziejstw waznych i ucieknie do domu, a te pozostałe 20 proc. staną się elementem nieladu i rozkładu na kresach. Jedyne kompromitacja bez zastrzeżeń musi stać się udziałem po dyletancku zakreślonej akcji.

Wbrew tym czarnym przepowiedniom osadnictwo wojskowe nie zalażało się, na odwrót mimo niesłuchanie skąpych zapomóg rządowych, z dnia na dzień w trudzie i znoju buduje swą przyszłość na kresach.

Zaledwie 3 proc. osadników żołnierzy rzuciło nadane im działki.

Otrzymała ich większość ziemie 1923 r. spotyka już pod własnym dachem.

A z jakim trudem przyszła im budowa własnej sadyby, ilu okupiona ofiarami — ten tylko to pojąć może, kto bliżej się zetknął z życiem osadników.

To cała martyrologia!

Często w zestawieniu z nią błędna przetycia naszych kolonizatorów w Paranie.

Wielkie musiało osadników wojskowych ożywiać ukochanie ziemi i wysoki musiał być poziom ich patriotyzmu — kiedy w niesłuchanie ciężkich warunkach prawie z niczego zdołali się zagospodarować.

Prawie niepojęte stałoby się Ot, naprz. pułkownik rezerwy, były dowódca dywizji, jeden z najświetniejszych oficerów, sam chłodził za pługiem, znosi niewygody, do niedawna nie miał nawet własnego dachu. Wszak mógłby rzucić swój nadział, wlać się do innej pracy. Nie uczynił jednak tego, świadom bowiem jest swych obowiązków.

Wie o tem mało nasze społeczeństwo, a bodaj że całkiem nie zna żmudnej pracy osadnika Warszawa. Należy nie zapominać, że dzierży on straż na naszych wschodnich rubieżach.

Jest to placówka nie tylko zaszczytna, ale odpowiedzialna i niesłuchanie ciężka.

Osadnikom wojskowym należy się uznanie całego społeczeństwa.

Panowie Seyda i Natansohn będą się mogli „pertykać” tylko poza murami M. S. Z.

Jak się dowiadujemy podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, p. Marian Seyda, podał się do uymyśl.

Równocześnie z tego ministerjum odejść ma kilku wyższych urzędników, mianowicie swego czasu przez p. Seydę ze względów czysto partyjnych.

Pierwszym „wychodzącym” z M. S. Z. jest osławiony p. Na-

tansohn, do którego łacno można zastosować przysłowie: „Nie czyn tego drugiemu, co tobie nie miło”.

P. Natansohn nareszcie poczuje na własnej skórze zbawienne i tak konieczne skutki „redukcji”, która jednak do tego dnia z niewygodnego zdaniem zastosowała „cokolwiek za późno, bo o całych 6 i pół miesięca.

Tortury arytmetyki urzędowej Nie zazdroście urzędnikom, którzy obliczają pensje swych kolegów

Nienormalne i zmienne warunki naszego życia finansowego w ciągu ostatnich miesięcy sprawiły, że samo tylko obliczanie poborów urzędniczych i nauczycielskich według starej ustawy uposażeniowej z dn. 13 lipca 1920 r. stało się niesłuchanie skomplikowaną rzeczą.

Specjaliści musieli ślezcć i mozolić się całymi dniami poza godzinami biurowymi rad kolumnami cyfr, sążnistymi dodawaniami i mnożeniami.

Nowa ustawa o uposażeniu pracowników państwowych, uchwalona przez Sejm w październiku przyjmując za zasadę obliczeń pewną ilość „punktów”, mnożonych przez odpowiedni mnożnik, ustalony — jak obecnie — w okresach półmiesięcznych, przez co wprowadza uproszczenia i ułatwienia w systemie obliczeń.

Dopiero jednak pod datą 1 grudnia b. r. wyszła pierwsza część rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy.

Przejsie od starej do nowej ustawy jest jednak w praktyce żmudnym i nietatwym zadaniem.

Przedewszystkiem trzeba dla każdego pracownika państwowego ustalić Hość „punktów”, czyli zaliczyć go do odpowiedniej „grupy” i „szczebla” płacy. Ponieważ na ilość punktów wpływa szereg czynników, jak

studia, lata pracy, ilość osób w rodzinie oraz dodatki (ekonomiczny, regulacyjny, kresowy, stołeczny, za wysługę lat) — ustalenie więc punktów każdego pracownika.

Te prace prowadzi się obecnie w biurach finansowych, aby móc przystąpić do „wyrównania”, a mianowicie obliczenia, ile należy się urzędnikom, względnie nauczycielstwu według nowej ustawy.

otowiazulac wstecz od 1 października b. r.

ile już od tej daty pobrali pieniądze i ile im dopłacić trzeba. A że od października było nie mniej, jak

9 różnych wydatk.

że trzeba „potrącić” 30 proc. zaliczki i obliczyć podatek dochodowy — więc arytmetyki rządowej i urzędniczej nie da się żadną oszczędnością „zredukować”.

Jeśli w grudniu nastąpi „wyrównanie”, od nowego roku urzędnicy otrzymywać będą pensje normalnie według nowej ustawy.

Gorzej przedstawia się ta sprawa dla nauczycielstwa, gdyż w ustawie uposażeniowej mieści się 5 oddzielnych ustaw nauczycielskich, do których przepisów wykonawcze jeszcze nie zostały wydane.

Jotka.

P. Witos chciał zredukować wojowników

Ale ostatecznie zredukował sam siebie

Jak daleko posunięte były plany reorganizacji administracyjnej p. Witos, świadczy fakt, że przesłał on do Belwederu następujące dekrety nominacyjne: Dr. Iszkowskiego na wojewodę kieleckiego, p. Biłskiego na wojewodę łwowski, p. Kowalikowskiego na woj. krakowski, p. Garapicha na woj. stanisławowski, p. St. Srokwskiego na woj. śląski, p. Konckiego na woj. wołyńskie.

go, p. Jurystowskiego na woj. poleski. Poza tem przesłane zostały do podpisu p. Prezydenta Rzplitej dekrety dymisyjne wojewody białostockiego p. Popielawskiego i wojewody pomorskiego p. Brejskiego.

Jedynie niespodziewana a nagła cymisja nie pozwoliła na zrealizowanie tych witosowych planów, zabezpieczania sobie „tytułów” na stanowiskach wojewodów.

Nota sowlecka w sprawie Bagińskiego i Wleczorkiewicza Rząd polski odmówi wydania skazanych

Wydział prasowy ministerjum spraw zagranicznych komunikuje: Przedstawicielstwo SSSR wreczyło min. spr. zagr. notę następująca: „Przedstawicielstwo Pełnomocne Związku Socjalistycznych Republik Rad ma zaszczyt prosić Ministerjum Spraw Zagranicznych o przedłożenie odpowiednim organom rządowym wstrzymanie wykonania wyroku śmierci nad skazanymi przez Warszawski Okręgowy Sąd Wojskowy w dn. 30 listopada r. b. porucznikiem Bagińskim i podporucznikiem Wleczorkiewiczem i o włączenie wskazanych osób do spisu osób, podlegających wygnaniu.

Przedstawicielstwo pełnomocne uważa za niezbędne nadmienić, że uważało ono za możliwe wysuniecie tej sprawy wskutek niejednokrotnych wystąpień Poselstwa Polskiego w

Moskwie z prośbą o wstrzymanie wyroków śmierci nad obywatelami SSSR, skazanymi za działalność antypaństwową, nie będącą w bezpośrednim stosunku do interesów Rzeczypospolitej Polskiej w SSSR.”

Ministerjum spraw zagranicznych odpowiedziało na powyższe notę werbalną następującej treści: „Potwierdzając odbiór noty Przedstawicielstwa Pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Rad, ministerjum spraw zagranicznych ma zaszczyt zawiadomić, że rząd polski nie uważa za możliwe przychylić się do prośby Przedstawicielstwa Pełnomocnego w sprawie wstrzymania wymiaru sprawiedliwości w stosunku do skazanych przez Warszawski Sąd Okręgowy por. Bagińskiego i podpor. Wleczorkiewicza, ani też do włączenia wymienionych na liście wymiary personalnej”.

Niemiecki poseł w Polsce upatrzony na ambasadora Rzeszy w Paryżu

BERLIN, 19. 12. Bardzo znamienne przesunięcie dyplomatów z uwagi na przygotowanie się bezpośrednie rokowania Francji z Niemcami przysięgły tutajżeż rząd dla spraw zagranicznych. W miejsce bowiem proponowanego na ambasadora w Paryżu sekretarza stanu v. Maltzahna, który skłamał

promitował się awanturczym publicznym protestem przeciw takim placom urzędniczym, za go ma odpowiadać przed komisją dyscyplinarną, upatrzono za to wybitną placówkę dyplomatyczną obecnego posła niemieckiego w Warszawie, p. Uryka Rauschera.

Mord czy samobójstwo? 53-letniego zastępcę naczelnika okręgowego Urzędu Ziemińskiego znaleziono powieszzonego we własnym mieszkaniu

Celem ustalenia prawdy policja prowadzi energiczne śledztwo

(Telefonem od własnego korespondenta).

Warszawa, 20. 12. Wczoraj o godz. 12 m. 30 po pol. mieszkańcy domu Nr. 17 przy ulicy Mokotowskiej z establishmentem wstrzasnęła wiadomością o zamordowaniu Władysława Brzezińskiego, zamujacego w tymże domu 3-pokojowy lokal na I piętrze, oznaczony Nr. 21.

Władysław Brzeziński, lat 53, zastępca naczelnika okręgowego Urzędu Ziemińskiego, od kilku miesięcy nie pracował, ze względu na trawienie go choroba nerwowa.

W dniu wczorajszym, jak zwykle, żona jego wyszła za sprawunkami, w kilka minut potem wyszli dwaj sublokatorzy jego. Pozostał więc sam...

Upragniona przez niego chwila nadeszła wreszcie. W przystępie rozstroju nerwowego z popiechem człowieka bojaźliwego, zawiązawszy sobie uprzednio z tyłu ręce, powiesił się na zawieszanej pętlę na drągu, opartym na otwartych od drzwiach.

Około godziny 12-ej m. 30, powróciła z miasta żona zmarłego i spostrzegłszy u stygnącego już trupa

związane ręce, sądziła, że dokonano mordu i zaalarmowała cały dom, oraz policję.

Przeniesione dochodzenie narazie, pomimo poszlak samobójstwa, nie ustaliło czy mamy tu do czynienia z morderstwem czy też z samobójstwem.

Złote w parze z walorówz cją

Warszawa, 20. 12. Od 1 stycznia 1924 roku (16-ty Urząd problemczy i jego oddziały będą pobierały opłaty z zachowanie drożych kruszców w złotych polskich i groszach, przyczem stosowana będzie waloryzacja stawek.

Francja płaci dług wdzięczności p. Curie-Skłodowskiej Wielka uczona otrzymała dożywotnią pensję od Narodu Francuskiego

PARYŻ, 20. 12. — Izba deputowanych uchwaliła jednogłośnie tytułem wdzięczności narodowej wypłacić dożywotnią pensję w wysokości 40.000 franków rocznie, profesorowi uniwersytetu, odkrywcy rade-

Rada Ligi Narodów o Kłajpedzie

Wczoraj Rada Ligi Narodów uchwaliła utworzyć komisję dla zbadania sprawy Kłajpedy. Do komisji wejdzie 2-ch przedstawicieli organizacji tranzytowej Ligi Narodów, oraz prezes, mianowany przez Radę.

Na posiedzeniu był obecny przedstawiciel Polski, o Skirmunt, który podkreślił nienaruszalność gwarancji, zawartych w projekcie konwencji, oraz w protokule dodatkowym. P. Skirmunt zastrzegł sobie prawo ściślejszej współpracy z komisją, oraz zwrócił uwagę Rady na nieodpuszczalność tezy litewskiej o stanie wojny z Polską, co może wczesniej czy później, do prowadzić do komplikacji. Oświadczenie delegata polskiego Rada przyjęła do wiadomości Przewodniczący Branding nawoływał do porozumienia.

Rada zbada raport komisji w marcu roku przyszłego.

B. kronprinc wybiera się z wizytą do Prus Wschodnich pod pretekstem po'owania

GDANŃSK, 20. 12. (PAT). — „Gazeta Gdańska” donosi z Królewca: B. niemiecki następcą tronu przyjął zaproszenie kilku magnatów wschodnio-pruskich na polowanie. B. następcą tronu oczekuje jeszcze tylko pozwolenia ministerjum spraw wewnętrznych na wyjazd do Prus Wschodnich. Związki nacjonalistyczne zmierzają przy tej sposobności złożyć b. kronprincowi wyrazy hołdu i uczuć wienopoddańczych.

Republika, czy monarchja? Grecja w przededniu powzięcia postanowienia Król wyjechał, ale nie abdykował

WIEDEN, 20. 12. (PAT). — „Neue Freie Presse” donosi z Aten: Grecka para królewska opuściła wczoraj Ateny i udala się do Pireus, gdzie jutro ma wsiadć na parowiec „Daphne”. Według tegoż dziennika, król jest zdecydowany nie podosiwać aktu abdykacji.

DEPESE Z OZISIEJSZEJ NOCY

..Pogłoski o zamachu na pociąg króla włoskiego są zupełnie bezpodstawne.

5 aeroplanów amerykańskich wyruszy wkrótce z Nowego Jorku w podróż naokoło świata.

..Pomowne trzęsienie ziemi w Kolumbji doszczętnie zniszczyło cztery miasta.

Rząd rumuński zarządził zamknięcie granicy między Czechosłowacją a Rumunją.

Pod potok mi lawy zginęło miasto Cumbal

NOY YORK 19. 12. Na granicy Ekwadoru i Kolumbji trzęsienie ziemi i wybuchy wulkanów w Kordyljerach zniszczyły całkowicie miasto Cumbal. Linje kolejowe i mosty zniszczone. Dotychczas znaleziono 900 trupów, w gruzach lawy zniszczone domy. Strumienie lawy zająłają pola w okolicy, dołkującej trzęsieniem ziemi. Sądnie miasta również ucierpiały.

Państwowa pożyczka tytoniowa

Ministerjum skarbu wniosło na porządek dzienny Rady ministrów nagły wniosek w sprawie projektu ustawy o wypuszczeniu państwowej premijowej złotej pożyczki tytoniowej. Wyższość tej pożyczki wynosi 500 milionów złotych pol.

Ministerjum skarbu wniosło na porządek dzienny Rady ministrów nagły wniosek w sprawie projektu ustawy o wypuszczeniu państwowej premijowej złotej pożyczki tytoniowej. Wyższość tej pożyczki wynosi 500 milionów złotych pol.

Proces Prezesa Wileńskiej P.K.P. przeciw red. Lubkiewiczowi

został umorzony z powodu niestawienia oskarżyciela, p. Emila Landsberga.

W poszukiwaniu zadośćuczynienia za zniesławienie na łamach „Nowego Dziennika Białostockiego” Prezesa Wileńskiej Dyrekcji Polskich Kolei Państwowych p. Emil Landsberg wytoczył przeciwko redaktorowi tegoż czasopisma, p. Antoniemu Lubkiewiczowi dwójną akcję karną: jedną z nich powierzył oskarżycielowi publicznemu dla ścigania tegoż Lubkiewicza o nieposzanowanie władzy w rozpowszechnionym utworze drukowanym (art. 154 cz. II K.K.) — drugą zachował dla siebie jako prywatnego obywatela Rzeczypospolitej, dotkniętego zniewagą, popełnioną drukiem (art. 533 K.K.).

Na procesie z oskarżenia Urzędu Prokuratorskiego Wydział Karny Sądu Okręgowego w Białymstoku, nie znalazł w inkryminowanych artykułach dziennikarskich znamion przestępstwa z art. 154 cz. II K.K. i oskarżonego red. Antoniego Lubkiewicza uniewinnił. W motywach wyroku zaznaczono wyraźnie, iż artykuły „Nowego Dziennika Białostockiego”, będąc mylnie przedmiotem oskarżenia publicznego, zawierają cechy deliktu, który może być dochodzonym w drodze oskarżenia prywatnego.

Proces z art. 154 oparł się o Sąd Najwyższy, gdzie wyczuł ostatecznego rozstrzygnięcia.

Wczoraj zaś, tj. wczwartek, dnia 20 grudnia br. odbył się mała rozprawa w Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Białymstoku na skutek prywatnej skargi, obrażonego p. Prezesa Landsberga. Sprawa stała nareście na właściwej platformie. Tu, w obliczu art.

533 K.K., oskarżony red. Lubkiewicz miał już tylko jedną furtkę obrony: przeprowadzenie dowodu. Oskarżyciel mógł być pewnym, że tym razem Sąd nie podniesie niewłaściwości formalnych. Pozostawało tylko stanąć i rozprawić się z zarzutami oskarżonego, obalić jego twierdzenia, zbici dowody — słowem: wykazać jego winę w stosunku do własnej nieposłakowaności. Przeprowadzenie tego procesu leżało w najistotniejszym interesie p. Landsberga, o ile chciał się oczyścić z posądzeń i dostarczyć swojej

Ministerstwu Kolei, tak bardzo pragnią pożądanego, rzeczowego materiału dla dania odpowiedzi na interpelację poselską, wniesioną niedawno temu w Sejmie właśnie w sprawie perypetyj p. Landsberga. Proces wyrażający był więc jedyną, wymarzoną wprost okazją.

Uświadomiła to sobie bardzo jasno strona przeciwna, która zasiadła na ławie oskarżonych bez obrony, natomiast z mocno wypchanym portfelem... Miały tam kryć się podobno cenne dokumenty urzędowe i — *sil venia verbo* — historyczne...

Obecni na sali świadkowie sprawy i słuchacze w napięciu oczekiwali rozpoczęcia roków. Spotkali ich srogi zawód. Oto wożny zdał relację, że oskarżyciel prywatny, p. Emil Landsberg, pomimo prawidłowego doreczenia mu wezwania, do rozprawy nie stanął. Sąd przyjął relację do wiadomości i ogłosił umorzenie postępowania karnego. Winno to starczyć za wyrok...

Z Rady Miejskiej.

162 posiedzenie plen. (V sesji) Rady m. Białegostoku.

odbędzie się jutro, w sobotę dn. 22 grudnia 1923 r. punktualnie o godz. 7-ej wiecz. w sali posiedzeń Rady (ul. Warszawska 21) z następującym PORZĄDKIEM ÓBRAD:

- 1) Sprawdzenie listy obecnych.
- 2) Przyjęcie do stałych mieszkańców m. Białegostoku osób, ubiegających się o obywatelstwo polskie (ref. Sekr. R. M. p. Kolendo).
- 3) Podanie Zw. Aptekarzy o wcześniejsze zamykanie aptek. (Ref. Radny p. W. Hermanowski).
- 4) Przejęcie przez miasto szpitala N. N. K.
- 5) Utworzenie okręgowego szpitala zakaźnego. (P. N. 5 ref. Kawnik Magistratu p. doktor Ostromecki).

- 6) Zastosowanie Ustawy z dn. 9.X.23 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych — do pracowników miejskich.
- 7) Wydierżawienie magazynów miejskich. (p. 6-7 ref. Vice-Prezydent miasta p. W. Łuszczewski).
- 8) Sprawy podatkowe.
- 9) Sprawa kierowników wydziałów Magistratu.
- 10) Sprawy budżetowe. (P. 8-10 ref. Prezydent miasta p. B. Szymański).

SPRÓBUJ CIE
nowej wymiennej herbaty
Nr. 103.
FELS TEA Co.
WARSZAWA.

CEGIELNIA

1744

od 5 lat nieczynna, położona w Turczyniu na terenie lasu rządowego przy torze kolej. Białystok-Ełpy w odległości od Starosielec 2 km. może być wydierżawiona prywatnemu przedsiębiorcy. Dzierżawca będzie obowiązany odnowić cegielnię, używając materiałów rządowych. Blizszych informacji udzieli leśniczy S. Mazurowski, zamieszkały w Białymstoku przy ul. Marjampolskiej Nr. 7. Oferty składać do Nadleśnictwa Białostockiego, poczta Wasilków.

Raptularz podatkowy.

Terminy ostateczne różnych płatności.

Do 31 grudnia br. winny być wykupiono wszystkie patenty.
Do 1 stycznia 1924 r. wszyscy właściciele lokalów mieszkalnych, handlowych i przemysłowych winni przedstawić rejestr osób, posiadających dochód samodzielny.
Do 15 stycznia 1925 r. uścielić należy podatek przemysłowy za grudzień.

Do 31 stycznia 1924 r. przyjmowane będą deklaracje o podatku majątkowym.
W ciągu pierwszych 14 dni każdego miesiąca pobiera się stawki podatku dochodowego od poborów pracowników.
Przy wszystkich płatnościach zalegających doliczane będą odsetki zwłoki po 5 proc. w stosunku dziennym.

Łapki na stół!

Zapasy przedmiotów pierwszej potrzeby, ukrywane wstydliwie, muszą być ujawnione władzom do 24 b.m.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 8 października 1923 r. o zgłaszaniu zapasów artykułów pierwszej potrzeby, Starostwo wydało rozporządzenie, w myśl którego wszyscy kupcy, posiadający zapasy zboża, mąki, ziemniaków, cukru, tłuszczu, węgla, manufaktury,

sukna i skóry — winni zgłosić je w Starostwie (pokój Nr. 20) nie później niż 24 b.m. Obowiązek ten rozciąga się zarówno na hutowników, jak i na detalistów.
Wykraczający przeciw temu zarządzeniu ulegną karze aresztu do 3 miesięcy i grzywnie pieniężnej do 200 milionów.

Trzeba koniecznie być zdrowym, bo choroba dużo kosztuje.

Magistrat ustalił cennik opłat w Szpitalach miejskich wedle poniższego schematu:

	dla stałych mieszkańców	dla przyjezdnych
za łóżko w pokoju o 5 łóżkach	700.000 mk.	900.000 mk.
" " " 4 " "	850.000 "	1.100.000 "
" " " 2 " "	1.800.000 "	2.100.000 "
i dobe. " " " oddzielnym	2.100.000 "	2.700.000 "
za operację wielką	3.800.000 "	4.500.000 "
" " małą	2.100.000 "	2.700.000 "
" opatrunek chirurgiczny	1.000.000 "	1.250.000 "
" elektryzacje, masaż	530.000 "	650.000 "

Znów zazgrzytały nożyce, nieczynne od 7 tygodni.

Trwający od przeszło półtora miesiąca strajk robotników krawieckich wczoraj nareście został zlikwidowany.
Robotnicy otrzymali wszystkie zaległe bieżące podwyżki, obliczone na zasadzie wskaźnika Urzędu Statystycznego, a ponadto 60 proc. Jednocześnie zawarto umowę, poręczającą robotnikom stałe minimum

niezależnie od ewentualnego spadku dolara. W zamian za to robotnicy zobowiązali się bezzwłocznie zwinąć swą kooperatywę. Natychmiast przystąpiono do pracy we wszystkich zakładach krawieckich.
Wedle nowego cennika uszycie jednego garnituru kosztować będzie 75 — 100 milionów mk.

Kronika policyjna białostocka.

Wykrycie kradzieży: Skradzione rzeczy na szkodę Jakóba Raza przy ul. Mostowej 19 zostały częściowo odnalezione. Sprawcami kradzieży są: Lew Chana — zam. przy ul. Szpitalnej 12, Sora Podererska zam. przy ul. Żelaznej 12, Ogólnik Józef, zam. przy ul. Kaluszyńskiej 2, Szczygieł Szłoma zam. przy ul. Sosnowej 49 i Grzypsztejn Sonia zam. przy ul. Malinowskiego 12, których aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Aresztowania: Aresztowano Karpińskiego Pawła ze wsi Konikowo Pieńki pow. Ostrowskiego za usiłowanie kradzieży węgla na st. Białystok, 2) Czerwińskiego Wacława, dezertera żołnierza 42 p.p. 3) Szkilondza Henryka, zam. przy ul. Wąskiej 13 w/m. za kradzież węgla na st. Białystok i Ostrowskiego Aleks. z gm. Goniądz za kradzież, 4) Białskiego Józefa, poszukiwanego przez K-dę Policji w Suwałkach, a oskarżonego o kradzież, 5) Sapronińskiego Wasyla ze wsi Wielki Krzewnik, pow. Kolskiego za nieposiadanie dowodu osobistego. Krawiec Sora zam. przy ul. Wąskiej i Herot Moszkę za paserstwa.

Skradziona garderoba Bogólskiej Annie została odnaleziona. Sprawcą kradzieży jest Pietrzyk Bolesław, zam. przy ul. Piasta 42, którego ujęto i przekazano władzom sądowym.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 2 lipca 1924 r. wyznaczony został termin pierwszokrotnej regulacji hipoteki na nieruchomości:

- 1) W miasteczku Dąbrowie, po 1040 wiatu Sokólskiego, przy ulicy Kalniańskiej pod Nr. 9, przestrzeni długości 54 metr. i szerokości 6 1/2 metr., należąca do Ajzyka Staworowskiego, z nabycia od masy spadkowej po zmarłym Mejerze-Mowazy Frydrowskim.
- 2) W Białymstoku dawniej w skł. 982 dająca się z dwóch części: 1) przy ul. Lipowej pod 668, przestrzeni długości 58 arsz. i szerokości na przestrzeni dwudziestu pięciu arsz. 39 arsz. 4 wierz. a na reszcie przestrzeni — 19 arsz. 6 1/2 wierz. i 2) przy tejże ulicy pod Nr. 669, przestrzeni szerokości 6 sążni i długości 18 sążni, stanowiących obecnie jedną całość, przy ul. Lipowej pod mierz. 183, policyjnym Nr. 31, należąca do masy spadkowej po zmarłym Izraelu vel Srołu i Surze-Libie małżonkach Epsztejn — W terminie

powyższym wzywa, którzy chcą złożyć prawa swe do pomienionych nieruchomości, winni się stawić do Kancelarii Wydziału Hipotecznego pod groźbą skutków przewidzianych w Art. 154 i nast. Ust. Hip. z roku 1818. —

Białystok dnia 11 grudnia 1923 r.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że owarowane zostały postępowanie spadkowe po zmarłym:

- 1) Izraelu vel Srołu i Surze-Libie małżonkach Epsztejn, właścicieli nieruchomości w Białymstoku przy ul. Lipowej dawniej pod Nr. 668 i 669, a obecnie podmiejskim Nr. 1373, policyjnym Nr. 31
 - 2) Mejerze - Mowazy Frydrowskim, właścicieli nieruchomości w miasteczku Dąbrowie, powiatu Sokólskiego przy ul. Kalniańskiej Nr. 9. —
- Termin regulacji spadkowych wyznaczony został na dzień 2 lipca 1924 r. w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni zgłosić prawa swe pod skutkami...
- Białystok dnia 11 grudnia 1923 r.

ŻĄDĄCIE WŚRĘDZIE HERBATĘ NAJLEPSZĄ W SMAKU
(POLECAMY CEJLOŃSKĄ Nr. 9, CHIŃSKĄ Nr. 5)
Powszechnie znanej w Polsce
Przedwojennej Firmy
T-wo Handlu Herbatą
BAZYLI PERŁOWI S-owie
ZAŁOŻONEJ w 1787 ROKU
Oddział w Warszawie, Marszałkowska 52.
TEL. 18-50.
Poszukiwani są energiczni agenci dobrze wprowadzeni w branżę kolonialnej.

DOKTOR Józef Mazo
CHOROBY Wewnętrzne i dziecięce. BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 19 (w podwórzu). Przyjmuje od 11 r. i 6-8 w.

Dr. J. Wałęwski
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe ul. Sienkiewicza 14 m. 3. Oświetlenie cewki i pęcherza Od g. 8-9 rano i od 4-7 po południu w niedziele i święta od 11 do 1 pp. 1436

DOKTOR 1436 Dr. M. KANEL
Chor. wen. skórne i moczopłciowe (niem. p. cewki) Oświetlenie cewki i pęcherza. Przyjmuje od godz. 9-11 r. i 5-7 wiecz. kobiet i dzieci 4. Sp. ulica Sienkiewicza 37, osobno wejście

Dr. NEUMARK
b. ord. Piatrogrodzkiego Aleksandrowskiego szpitala wenerycznego. Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (906-914) od 10-12 i od 3-8 popołud. ul. Kilińskiego II (ul. Niemiecka) w Białymstoku.

Dr. Gurwicz
Specjalność choroby skórne weneryczne, moczopłciowe. Lec. promieniami Rentgena. Przyjmuje od godz. 10-11-4-8. BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

DOKTOR 1436 Leon Kryński
Spec. choroby dróg moczow. weneryczne i skórne. Oświetlenie cewki i pęcherza. Przyjmuje od godz. 9-1 i 5-7. Białystok, ul. Lipowa 33.

Dr. S. Kracowski
Choroby wewnętrzne, Relewie i akuszerja. przyjmuje od g. 10-12 i od 4-7. BIAŁYSTOK, Lipowa 17. 1431

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczno-skrórne. Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 8, telefon Nr. 243. Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7. 1432

Ogłoszenia drobne.
Skradziono polską wizerunek i rosyjską wyd. przez Konsula Polskiego na imię Jakóba Genjusza, zam. w baraku przy ul. Wasilkowskiej. 1745

Kupujcie Dziennik Białostocki.

Lekarz P.P. Cichowski
Pałacowa 4, tel. 19. Leczenie, plombowanie, złote i kauczukowe dostawki. 1440

APOLLO
SIENKIEWICZA 22
DZIŚ
Wielki szlager wytwórni Listro-film

WSCHÓD i ZACHÓD Dramat w 8-miu aktach z życia żydowskiego w Polsce.
W rolach głównych:
MALY PICON i JAKOB KALICH
Rzecz dzieje się w Polsce, Austrii i Ameryce

„MODERN” Dziś po raz pierwszy film, odegrany przez prawdziwych japończyków.
ŚLUB KRWI dramat w 6 aktach na tle prastarej legendy japońskiej.
W roli głównej słynna aktorka japońska
SADA TOGOMARU
Niechętna wystawa. — Rzecz dzieje się w Japonii. — Bajeczna gra.

PRENUMERATA: — 3.000 000. OGŁOSZENIA: za 1 wiersz milimetrowy, lub jego miejsce, na 4-ej stronie 80.000 mk. W tekście 150.000 mk. Drobne ogłosz. (petit) za wyraz 80.000 mk. Ogłoszenia w numerach świątecznych o 25 proc. drożej. Na zasadzie uchwał Zjazdu i Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Wydawca i Red. Józef Ujejski.